

KURJER WARSZAWSKI

D. 18. Marca. — Rok 1834.
Wtorek.

N^o 75.

Jutro, Ś. Józef.

W losowaniu Obligacji udziałowych wczoraj znaczniejsze wygrane padły na numera następujące: Nr 57,338 złp. 25,000. Nr 7106 zł. 10,000. Nr 70,810 i 93,853 po zł. 5000. Nr 66,995, 80,915 i 110,287 po zł. 3000. Nr 51,537, 76,002, 77,213, 103,143, 109,084, 121,532 po zł. 2500. Nr 11,432, 11,438, 22,253, 33,652, 33,660, 34,984, 38,224, 41,736, 42,444, 43,442, 45,674, 47,552, 57,303, 57,506, 65,882, 67,670, 67,680, 77,237, 80,930, 85,909, 95,032, 105,497, 117,126, 122,019, 126,011, 120,181, 138,444 i 138,555 po zł. 1000. — Wakuie posada Lekarza więziennego w mieście *Piotrkowie*, z pensją zł. 300 rocznie. Ubiegający się o tę posadę z dowodami swej kwalifikacji wprost do Kommissji wojei: Kaliskiego zgłosić się mają. — W kantorze Loterji L. *Emich* i komp. przy placu kolumny Króla Zygmunta na przeciw Zamku, w ciągnięciu wczorajszym na Extrakt determinowany Nr 58, wygrano zł. 4,466 gr. 20. — Tego roku procytość Ś. Józefa przypadła już w czasie Spowiedzi wielkanocnej i dla tego obrzędy zaślubin w tym dniu nie mają się odbywać. — Nowy Polonez z tematów ulubionej opery *Zampa*, ułożony na Pjanoforte przez Zofję *Wrońską*, zł. 1. Druga edycja Walca z ulubionych tematów opery *Zampa*, ułożony na Pjanoforte przez J. *Straussa*, zł. 1 i pół; wyszły w składzie muzyki Jg: *Klukowskiego*, przy ulicy Miodowej w pałacu dawniej Hr. *Chodkiewiczów*, teraz W. *Kochanowskiego* pod Nr 484. — Matka nie będąca odąd w stanie łożyć na edukację swej córki kilkonastoletniej, która dotychczas z znacznym pożytkiem na pensjach tutejszych pobierała nauki i te z przyczyny powyższej przerwać musiała, udać się z prośbą do Szanownych Pań pensje wyższe pfcii żeńskiej u-

trzymujących, aby która z nich przyjąć raczyła bezpłatnie iej córkę do swego Instytutu dla ukończenia edukacji, za co dozonną wdzięczność przyrzeka. Prosząca zostawiła swój adres w Biórze Informacyjnem.

Dziennik Urzędowy Król: Reiencji w *Poznanu* z d. 11 Marca zawiera obwieszczenie Król: Reiencji z d. 28 Lutego r. b. treści następującej: „Z powodu wybuchnienia zarazy płucnej między rogacizną w *Koninie* powiatu Bukowskiego, wieś ta pod względem komunikacji co do bydła, mierzwy i ostrej paszy zakordonowaną została“; następnie ogłoszenie tejże władzy o założeniu nowych posad, nazwanych *Nowy Kraków* i *Warszawa* pod Wronkami, w powiecie Szamotulskim; nareszcie pochwałę tejże Reiencji, którą tu w całości umieszczamy: „Włny *Szczaniecki*, dziedzic w *Sarbinowie*, powiatu *Krobskiego*, wystawił tamże własnym kosztem nowy dom szkolny o 2ch izbach z alkierzem, tudzież oborą i drewnikiem dla Nauczyciela, dawszy na to 40,000 sztuk palonej cegły wraz z wszelkimi innemi materiałami bezpłatnie, i zapłaciwszy z własnych funduszów za roboty cieśli, mularza, stolarza, ślusarza, szklarza, garncarza i kowala, które przeszło 300 talarów kosztują. Prócz tego sprawił W. *Szczaniecki* swym kosztem Konduktora dla tej szkoły. Gminy szkolne *Sarbinowo* i *Przyborowo* podjęły tylko zwózkę materiałów budowniczych.

Francja. — Donoszą z *Paryża* d. 6 b. m., że dom handlowy *Rotszylda* w związku z domami handlowymi w *Bruxelli* i w *Amssterdamie*, uskutecznił znaczne interesa dotyczące się funduszów publicznych we *Francji*, i na początku bieżącego miesiąca P. *Rotszyld* wystął kilku kurjerów handlowych do *Amssterdamu*

i do *Bruxelli*. — Dnia 7 h. m. w Paryżu areztowano Hrabiego Romana *Soltyka*, będące w jego mieszkaniu wszystkie papiery zabrano, otrzymał oraz rozkaz w 24 godzin opuścić Paryż a następnie Francją, i nigdy do niej nie wracać.

Anglja. — Odebrano wiadomość z Ameryki, że w *Nowym Jorku* zbankrutowało kilka bardzo znakomych domów handlowych, przezco mają wiele straty kilkadziesiąt domów handlowych w Anglii.

Włochy. — Ojciec S. ustawicznie jest zatrudniony sprawami tak Kościoła, jak swego kraju; Lud Rzymski widział goniędnawo gdy zwiedzał bazylikę S. *Pawła*, którą naprawiają, ta 2ga budowa w stolicy świata Katolickiego, w krótko będzie przeprowadzoną do dawnego stanu. Ojciec Sty udał się na najwyższe rusztowanie bez trudności, czerstwość widać na jego twarzy. — Dnia 25 z. m. część portu w *Komo* zapadła się w morze.

Portugalia. — Rząd *Donny Marji* usiłuje coraz bardziej zmniejszać wpływy Duchownych, iakie mieli na osoby tak rządowe iak i inne najznakomitsze w kraju. Kasnie oraz Klasztorzy, co się Ludowi nie podoba.

Tureja. — Odebrano w *Stambule* wiadomość, że w *Syrji* okazały się znowu znaki niespokojności. — Wice Król Egiptu okropnie rozkazał karać mieszkańców *Kandji*, którzy niepodawali się jego władzy; ścięto głowy więcej niż 300 osobom! a wszystkie więzienia są napełnione. — Sułtan ciągle wynurzaający wdzięczność N. CESARZOWI Wszech Rosji za Jego opiekę, rozkazał aby w czasie świąt *Ramazanu*, przy zwykłych iluminacjach, umieszczono w główniejszych miejscach *Stambułu* Cyfrę tego Monarchy. — Przewidnia, że gdy Szach *Perski* umrze, co może wkrótce nastąpić, gdyż coraz bardziej jest chory, *Persja* dozna okropnych skutków wojny domowej, bo mnóstwo synów Szacha wznieć walki, i może ten kraj

będzie podzielony. — Xłg *Młosz* zagaił sejm *Serwjański* mową, którą obywatela prężyli z nadzwyczajną radością, w tej mowie oświadczył, że *Serwia* winna swój terażniejszy byt opieć N. Cesarza MIKOŁAJA. Ogłosił niektóre nowe ustawy administracyjne i podatkowe; poczem rozjechali się sejmujący.

Hiszpanja. — Donoszą z *Madrytu* d. 28 z. m., że w tej stolicy uwięziono kilku znakomych *Karlistów*, którzy pod postacią włóczęgan z *Andaluzji* i publicznych żebraków, mieli związki z innemi *Karlistami* mieszkającymi w tej stolicy. Władza policyjna odkrywwszy miejsce ich pobytu, wszystkich ujęła, i zabrała ważne papiery które mieli zaszyte w swej odzieży.

Belgia. — Wszyscy bez wyjątku mężczyźni należący do milicji z lat 1830, 31 i 32, a mający urlopy na czas nieograniczony, zostali przez Ministra wojny przyzwani do ich korpusów. — Sprawilo w Belgji niespokojność urzędowe doniesienie, że *Holendrzy* w okolicy *Lifkenshek* zalewają przyległe błonia. — W *Gandawie* młodzież chciała dać kocią muzykę przed pałacem Biskopim, lecz Policja rychło przywróciła spokojność. — Złodziej brylantów Xłg *Oranji* ma być stawiony pod pręgierzem i przez lat 15 siedzieć w ciężkiem więzieniu.

Niemcy. — W *Mnichowie* ciągle odbywają się śledztwa różnych osób obwinionych o chęć wzniecania niespokojności. — Mówią w *Berlinie*, że na żądanie Obywateli Xłwa *Poznańskiego*, nastąpi zmiana sądownictwa w tem Xłwie, a szczególnież ustana głośnie obrony Adwokatów. — Gazeta powszechna umieściła z *Berlina* d. 6 b. m. następujące uwagi: Wycieczka do *Sambaudji* uczyniła tu (w Berlinie) wielkie wrażenie. Pewna dostojna Osoba oświadczyła publicznie, iż przedsięwzięcie to było jednym z najzapamiętaleszych iakie tylko w epoce naszej wydarzyć się mogły, iż że można by uwierzyć, iż Polacy wszelkiemi sposobami starają się odwrócić od siebie serca, i stłumić do reszty

współczucie, ieśliby ieszcze iakowe tu i owdzie znaleźć mogli. Najgorliwsi ich obrońcy już się od nich usuwają, i łatwo się przekonać, iż osoby najsprzeczniejszych zdań zgodnie naganią ich postępowanie. Zdaie się nawet, iż niektóre wielkie Mocarstwa podały wniosek oddalić zupełnie wychodców Polskich ze stałego lądu.

Rozmaitości.— Obywatel i Dziedzic z okolic *Murserburga* blisko *Lipska*, nazwiskiem *Tiek*, zaręczył po Wielkiej nocy roku zeszłego córkę swoją *Ludwikę*, piękną i edukowaną Panienkę, młodzieńcowi nazwiskiem *Stauf*, z kantonu *Newszatelshiego*; zaślubiny te miały się odbyć iak tylko kontrakt o dzierżawę dla nowożeńców ułożonym zostanie, iakoż przy końcu Grudnia kontrakt o dzierżawę włości *Lindenau* pod *Lipskiem*, przyszedł do skutku. Po obiedzie narzeczeni wyszli do ogrodu przejść się trochę, wtem nie długo słychać wystrzał ieden i drugi, przelęknieni ludzie biegną do ogrodu i znajdując narieczonych we krwi broczących, zaczęto ich ratować, iakoż Pan młody odzyskał przytomność, wydarł się z ich rąk i rzucił się w rzekę tamże płynącą, z kąd go wydobyto i do pokoju zanie-siono, Panna młoda zaś nieokazała już znaków życia, była kilka razy nożem pchniętą i wystrzałem przez szyie okropnie zamordowaną. Po kilku dniach okropnych boleści w iakich się znajdował Pan młody (miał bowiem dolną szczegłką całkiem strzaskaną) i po męczarniach które mu zadawało dręczące sumienie, wyznał najprzód Doktorowi apotym Sądowi że on sam zamordował swoją *Ludwikę*, za przyczynę tego morderstwa podał wściekłość w którą go wprowadziła oziębłość iego oblubienicy! — W *Hampstadt* w *Anglii* mieszka 90 letnia Panna *Kromwel* ostatnia z domu sławnego *Kromwela*. — Na posiedzeniu Akademji Paryzkiej sztuk i umiejętności d. 3 b. m. czytano listy które odebrał Minister morski od Pana *Lema-*

szu, byłego Professora i badacza natury, który donosi mu o szczególnym wypadku wy-zrucenia 29 *Delfinów* nad brzeg morza; wypadek ten został następującym sposobem odkryty: Strażnik pilnując d. 31 Stycznia r. b. o godzinie 9 wieczorem przy brzegu morskim, usłyszał nagle szelest w wodzie, agdy się zbliżył, postrzegł mimo ciemności, kilkadziesiąt zwierząt poruszających się w wodzie; strażnik był w mniemaniu że to są tak zwane *świnie morskie*, które często dają się widzieć przy brzegu morza, i wystrzelił z fuzji; iak mniemał zaleczył iedno z tych zwierząt, poczem powstał okropny krzyk i zamieszanie między temi zwierzętami; Strażnik korzystając z tej pory, zwołał pobliskich włóścian, którym bez wielkiej pracy i niebezpieczeństwa udało się żywcem ująć te zwierzęta. Były to znane *Delfiny*, składające się z 8 samców i 21 samic. Największy z nich ważył 2500 kilogramów, a najmniejszy 150. — Teraz w *Paryżu* z *Spiewaczek* najbardziej zachwyca Pani *Stokhausen*, spiewała u dworu i przyznano jej pierwszeństwo.

W Biórze Kommissji Wdztwa Mazowieckiego przyjmowane będą do dnia 3 Kwietnia r. b. do godziny 12 w południe opieczetowane konkurentów deklaracje podług wzoru na drzwiach Kommissji Wdżkiej przybitego napisane, a to na pomalowanie Barjer i Stupów na trakcie Kalisko-Poznańskim wedle an-szlagu od sumy onemiż wyrachowanych in minus, mianowicie: 1) w Obwodzie Gostyńskim złp: 3445 gr: 25. 2) w Obwodzie Łęczyckim złp: 367 gr: 10. Razem złp: 3,813 gr: 5. Warunki Licytacyjne każdego czasu wyjąwszy Święta od godziny 8 z rana do 4 z połn: przejrane być mogą w pomieszczeniu Biórze, gdzie równie wadja 10cio procentowe przyjmowane będą.

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Plater Antonina Bra: i Mielżyńska Konstam: Bra: z Prus, Nowicki Referen: z Sochaczewa, Tymowski Radca Sekr: Stat: Kruszewski Ant: Dzie: i Wodzyński Tom: Dzie: z Siedlec, Woźnicki Mich: Dzie: z Woźnik, Lamparski Aug: Dzie: z Łuszczanowa, Cichowski Kac: Dzie: z Gołębek, Krzykowski Mich: Dzie: z Pomarzanuy, Przechacki Win: Dzie: z Ru-

śowa, Starzyński Leopi, Dzie: z Sokołowa, Raczynski Kazi: Dzie: z Babiaka, Moszkowski Ani: z Rybienka.
DONIESIENIA.

Pozyskawszy zaszczytne we względzie naukowym kwalifikacje w Warszawie, gdzie przez lat kilka w najpierwszych Aptekach praktykowałem; gdy po ścisłej rewizji Apteki przez W. Fizyka Obwodu Łęczyckiego, upoważniony zostałem do otworzenia tejże, mam honor polecić się względem i zaufaniu Szanownej Publiczności, o które starać się zawsze będzie jedynym i najpierwszym obowiązkiem moim. — *Orłowski Win:* właściciel Apteki w Mieście Kłodawie Obwodzie Łęczyckim.

Osoba wyjeżdżająca w przyszłą Sobotę przez Grodno do Wilna, wygodnym Powozem, życzy przyłąć TOWARZYSZA podróży. Wiadomość przy ulicy Mokotowskiej pod Nr 1756.

W dniu 15 m. b. idąc z Kościoła S. Jana na Senatorską ulicę, zgubiona została w woreczku damskim KSIĄŻKA od nabożeństwa z podpisem właścicielki, w salfjan czerwony oprawna, z krzyżykiem na wierzchu stalowym. Kto takową odda do Handlu Korzennego Błeszyńskiego przy ulicy Senatorskiej, odbierze Rubla nagrody.

Przy ulicy Elektoralnej pod Nr 791, na przeciw Komisso: Wojsko: w Traktjerni, są do sprzedania z wolnej ręki BILLARD z wszelkimi rekvizytami, zupełnie w dobrym stanie będący, przytem różne MEBLE, LUSTRA, LANDSZAFETY, SZYLDY, i inne Gospodarskie Sprzęty.

BARBARA STANIEWSKA uprasza Siostrę swą Cichocką, aby raczyła zgłosić się do Hotelu Angielskiego, w przeciagu 2ch tygodni, gdyż później wyjedzie do Wsi Lejpony w Województwo Augustowskie w Obwod: Sejneński, należącej do J.W. Kruszeńskiego.

Jest do zbycia całkowicie znaczny HANDEL Winny i Korzenny, w najlepszym położeniu, na jednej z pierwszych ulic położony, pod warunkami nader korzystnymi. Ktoby w tej mierze sobie życzył bliższej informacji lub chciał wchodzić w układy, zechce się zgłosić do W. Fryd: Sejdel Starszego Kupieckiego.

Podpisany Mechanik zamieszkały w Mieście Ozerkowie w Peje Zgierskim, Obwodzie Łęczyckim, Województwie Mazowieckiem, ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż podejmuje się robić różne MACHINY GOSPODARSKIE jako to: Młockarnie, Sieczkarnie, Młynki do mielenia kartofli, i t. p. w dobrym gatunku i za pumierną cenę, ma zaś gotowych kilka Sieczkarni ręcznych na wzór zagranic-

icznych zbudowanych, które podejmuje się urządzić tak iżby mogły być wodą lub kołmi poruszane. —

Grzegorz Ludwik Rejnard.

W dniu 8/20 Marca r. b. o godzinie 10 zrana, sprzedawane będą przez publiczną Licytacją Ruchomości po niedy Jenerale Sztabs Doktorze Chołodowiczu, 3 Konie, jeden wierzchowy, dwa dyszlowe, Karetka, Koczi, Kiszka, Bryczka, Telega, cała Uprząż dla Koni, i inne rzeczy.

Przy ulicy Senatorskiej w domu Pani-Dziwanowskiej pod Nr 471 Lit: C. na przeciw sam-go Pałacu Zamojskich, jest do sprzedania BRYKA kryta z fartuchami, firankami, nowa, nie używana, jak najlepiej okuta i fundamentalnie zbudowana. Zyczący sobie ją nabyć raczy się zgłosić pod wyż wymieniony Numer w podwórze, gdzie codziennie po samej czwartej godzinie po południu z właścicielem onejże rozmówić się może, w razie zaś nie zastania go winnym czasie Stróż domu da informację.

W Warszawie potrzebny jest SEKRETARZ prywatny bez żeniny, dobry styl mający, za wynagrodzeniem rocznem 1200 złp: i stół. Bliższą informacją powyższą można u Alojzego Stankiewicza sprawującego interessa Obywatelskie, przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr 385 zamiejszkać.

Uwładzaniam Preś: Publicznej o szczególniej Szanowne Damy, iż z mojej Szwalni wychodzą według najnowszych Paryżkich, Wiedeńskich, Londyńskich, i t. d. Żurnalów roboty Damskie w guście nowym, donosząc przytem i tym które życzą sobie mieć w mojej Szwalni do ukończenia takowych robot udział, kilkadziesiąt najmuńiej znaleźć może czynny nosić za przyzwoitem wynagrodzeniem, iako też i Rodzicom którzyby swoje Córki do tej nauki spsobić chcieli, mogą zgłosić się do mnie pod Nr 495, w Pałacu W. Grabowskiego przy ulicy Miodowej. —

Franz Frochlich.

TRZY POKOJE z Kuchnią od frontu na drugiem piętze wprost Wielkiego Teatru, do najęcia każdego czasu pod Nr 463.

** * * Jutro u Maiewskiego przy ulicy Bednarzkiej, Salsadanie, Paszet ze zwierzyni na goręco, sm, Udziec sarni, cielecka Pieczeń z kawjorem, Kapton z serdelami z różną, Sztufada, Sanducz, Szczupak, Karp, Barszcz postny, Zupa rybna, Pyzy, Mandrzyki, Pierogi gryczane i inne.*

Dzisiaj zimna stopni 5. Wczoraj w południe 3.

TEATR NOWY ROZMAITOŚCI. Jutro *Flora*. Rok drugi.